

Sygn. akt II W 1175/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabela Szot-Hurej

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Rosiek

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 roku

sprawy przeciwko **L. B.**

syna I. i B. z domu B.

urodzonemu (...) w K.

obwinionemu o to, że:

w dniu 22 sierpnia 2018 roku około godziny 19.00 w N. na ul. (...), będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej tj. meczu piłki nożnej pomiędzy S. N.

a (...), przemieszczającej się pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), posiadał w bagażniku tego pojazdu maczetę,

tj. o wykroczenie z art. 50a § 1a kw

I. obwinionego **L. B.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, a stanowiącego wykroczenie z art. 50a § 1a k.w.

i za to, na mocy art. 50a §1 k.w., wymierza mu karę grzywny w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych;

II. na mocy art. 50a § 2 k.w. orzeka przepadek - poprzez zniszczenie - na rzecz Skarbu Państwa, dowodu rzeczowego w postaci maczety długości 40 cm

z rękojęścią koloru czarnego w czarnym pokrowcu - opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr NAP- (...) - zdeponowanego w biurze dowodów rzeczowych Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, pod numerem Drz 76/18;

III. na zasadzie art. 119 § 1 k.p.s.o.w. i art. 121 § 2 k.p.s.o.w. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223), zasądza od obwinionego, na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków oraz zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej.

Sygn. akt II W 1175/18

UZASADNIENIE

wyroku dnia 24 kwietnia 2019 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 sierpnia 2018 roku około godziny 19.00 w N. na ul. (...) obwiniony L.B. uczestniczył w przejeździe 5 samochodów osobowych, w której znajdowali się kibice meczu piłki nożnej pomiędzy S. N. a (...). Obwiniony był kierowcą pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...), w którym w bagażniku posiadał maczetę o wymiarach 40 cm,

zabezpieczoną w pokrowcu koloru czarnego z czarną rękojęcią. W wyniku kontroli drogowej, patrol policji ujawnił w/w przedmiot i dokonał jego zatrzymania.

Dowód: - częściowe wyjaśnienia obwinionego Ł.

B.k.58/v, 8;

- protokół zatrzymania rzeczy, k.3-5;

- zeznania świadka P. J.

k.59,22

- zeznania świadka W. Z. k. 15;

- zeznania świadka P. P. k.18;

- zeznania świadka A. R., k.20;

- zeznania świadka T. B., k.24;

- zeznania świadka J. R. k.26.

Kierowca samochodu Ł. B. przyznał, że znaleziony niebezpieczny przedmiot, należy do niego. Następnie funkcjonariusze policji konwojowali kolumnę samochodów pod stadion S., gdzie przeprowadzili czynności związane z zabezpieczeniem maczety.

Dowód: - zeznania P. J. k.59,22;

- zeznania T. B., k.24;

Obwiniony Ł. B. ma 22 lata, jest kawalerem i jego miejsce zamieszkania to K. (...) os. (...). Obwiniony pracuje w firmie (...), w której otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.000 zł netto (k.30), był poprzednio karany (k.38-39).

Obwiniony Ł. B. zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i w postępowaniu sądowym, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż był on kierowcą samochodu, który pożyczył. Natomiast co do maczety, to zapomniał ją wyciągnąć z bagażnika, gdyż został „wyrwany” z działki na której podejmował prace porządkowe, a przed wyjazdem zapomniał wypakować narzędzi z bagażnika. Podróż wypadła mu przypadkowo, nie kierował on się wraz z kolegami bezpośrednio na mecz,

a jedynie odwiedzał koleżankę w N.. Jak oświadczył przed Sądem, nie chodzi na mecze, ani nie jest nawet kibicem (k.58-59). Z kolei

w toku czynności wyjaśniających podał, że jest kibicem niezrzeszonym klubu (...) (k.8).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w części, co do okoliczności zdarzenia i co do własności maczety, jako że te zostały potwierdzone w toku czynności wyjaśniających. Sąd nie obarczył wiarygodnością wyjaśnień obwinionego jakoby „wycieczka” do N. była spontaniczna i że wcześniej pracował na działce, głównie z uwagi na to, iż w trakcie kontroli nie ujawniono żadnych innych narzędzi gospodarczych. Poza tym, obwiniony niedostatecznie udowodnił cel wizyty w N., a jak stwierdził funkcjonariusz policji dokonujący kontroli, „w samochodzie były na pewno szaliki, koszulki i emblematy drużyny gości. A kierowca twierdził że jest kibicem i jedzie na mecz.”

Przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd oparł się głównie na zeznaniach świadka P. J., który przedstawił całokształt sytuacji mającej miejsce w dniu 22 sierpnia 2018 roku i podał fakty ujednolicające

i jednoznacznie wskazujące na autentyczność wydarzeń. Ponadto, zeznania świadka spójnie korelują z zeznaniami innych świadków – funkcjonariuszy Policji, którym to zeznaniom Sąd również dał wiarę.

Sąd również obdarzył wiarą dowody, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione w postaci dokumentów, albowiem, nie zachodzą żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność, a strony ich nie kwestionowały.

Sąd zważył, co następuje:

Wykroczenie z art. 50a § 1a k.w. popełnia ten, kto będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej, posiada nóż, maczetę lub inny podobnie niebezpieczny przedmiot lub wyroby pirotechniczne. Do jego popełnienia konieczne jest łączne zrealizowanie dwóch znamion czasownikowych – „bycie” uczestnikiem przejazdu oraz posiadanie w/w przedmiotów. Przejazd oznacza przebywanie jakiejś drogi pojazdem. Może on odbywać się pojazdem przeznaczonym wyłącznie do przejazdu owej zorganizowanej grupy (np. wynajęty autokar) lub pojazdem, którym przemieszczają się również osoby spoza grupy.

Nadto wskazać trzeba, że do znamion czynu zabronionego określonego w art. 50a §1a k.w. nie należy faktyczne użycie niebezpiecznego przedmiotu przy popełnieniu przestępstwa, a jedynie samo posiadanie go w takim zamiarze. Przy czym, należy przyjąć, że dla dokonania wykroczenia, nie jest wcale konieczne demonstrowanie niebezpiecznego przedmiotu połączone z groźbą jego użycia (por. T. Bojarski [w:] Kodeks Wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2015, s. 154). Pogląd taki nie znajdowałby bowiem jednoznacznego oparcia w literalnej wykładni przedmiotowego przepisu, a równocześnie byłby sprzeczny

z wykładnią celowościową. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 31 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 2017, poz. 1280) wyraźnie wskazano, że „ dodanie w Kodeksie wykroczeń art. 50a ma w pierwszej kolejności zapewnić osiągnięcie celu prewencyjnego, przez stworzenie możliwości odebrania niebezpiecznych przedmiotów i tym samym zapobieżenie możliwości popełnienia cięższych czynów zabronionych, mogących doprowadzić do utraty życia lub naruszenia zdrowia ludzkiego”. Dla stwierdzenia czy doszło do naruszenia normy z art. 50a § 1a k.w. miarodajna jest przy tym indywidualna i skonkretyzowana ocena danego przypadku, rozpatrywana z uwzględnieniem okoliczności, w jakich osoba posiada niebezpieczny przedmiot w miejscu publicznym, uzasadniająca przypuszczenie, że ma ona zamiar użycia go w celu popełnienia czynu zabronionego. Jednocześnie ocena tego czy w danym przypadku taki zamiar istniał, pozostawiona została przez ustawodawcę sądowi orzekającemu, który dokonuje jej, uwzględniając wszystkie okoliczności towarzyszące posiadaniu niebezpiecznego przedmiotu w konkretnej sytuacji.

Co więcej, odnosząc się do sytuacji wskazać także trzeba, że usankcjonowanie zachowania przewidzianego w art. 50a § 1 k.w. służyć ma ochronie porządku publicznego i zabezpieczeniu społeczeństwa przed dokonaniem przestępstwa z użyciem niebezpiecznego przedmiotu. Zdaniem Sądu, o przyjęciu istnienia skonkretyzowanego zamiaru popełnienia przez obwinionego wykroczenia, świadczy całokształt wyżej wskazanych okoliczności, ocenionych w sposób obiektywny i zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania przez Sąd, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie obwiniony wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu. Po pierwsze był uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy uczestników (kibiców) masowej imprezy sportowej (w tym przypadku meczu piłki nożnej pomiędzy S. N. a (...)), a po drugie posiadał niebezpieczny przedmiot tj. maczetę.

Nie można uznać, jak twierdzi obwiniony, że maczeta trzymana była przez niego w bagażniku samochodu, z uwagi na prace podejmowane na działce w miejscowości K., gdzie jest to na tyle odległa okolica od N., iż wątpliwym się wydaje fakt, że można zarzucić prace

i spontanicznie jechać na wycieczkę. Cel umieszczenia tegoż przedmiotu

w bagażniku oraz jego staranne przechowanie i zabezpieczenie, a także okoliczność przejazdu (kolumna aut), wskazywała na to, że miał on zostać użyty w konfrontacji z sympatykami przeciwnej drużyny. Zgodnie

z dominującym w orzecznictwie stanowiskiem, pomimo tego, że samochód stanowi pewną zamkniętą przestrzeń, służy on wszakże do przemieszczania się w miejscach publicznych i może służyć jako środek transportu na miejsce

zamierzonego przestępstwa. Nadto jest wręcz oczywiste, że w razie potrzeby jego użycia, w ciągu kilku sekund maczeta mogła być wyciągnięta z bagażnika i użyta.

Ponadto, posiadanie przez obwinionego tak niebezpiecznego narzędzia, już rodzi pewne zastrzeżenia, zestawiając je z imprezą masową na jaką się wybierał, dlatego nie sposób przyjąć, iż posiadanie maczety w miejscu publicznym (ulica), może uzasadniać realizację zgodnych z prawem celów rekreacyjnych, czy jak twierdził obwiniony celów towarzyskich. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu, całokształt okoliczności towarzyszących zdarzeniu świadczy o czymś zgoła przeciwnym. W szczególności wskazać należy, że – jak wynika z części zgromadzonego materiału dowodowego – obwiniony oraz towarzyszący mu mężczyźni, w trakcie kontroli drogowej w sposób spójny i jednoznaczny stwierdzili, że celem ich przybycia do N., jest mecz. Natomiast koszulki, emblematy klubu gościnnego itp. przedmioty wskazują wprost, że osoby te są kibicami, zważywszy przy tym na fakt, że każdy z przemieszczających się samochodem mężczyzn, nie zamieszkuje w tej okolicy. Na uwagę zasługuje również fakt, w kontekście wyżej wskazanych okoliczności, że mężczyźni przemieszczali się w kolumnie samochodów, tworząc zorganizowaną grupę.

Reasumując, zebrany materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że Ł.B. w dniu 22 sierpnia 2018 roku dopuścił się czynu z art. 50a § 1a k.w.

Sąd wymierzył obwinionemu karę 3.000 złotych grzywny, uznając, że będzie ona adekwatna do stopnia jego winy i całokształtu okoliczności przypisanego mu wykroczenia. Przesłanką obciążającą była w szczególności uprzednia karalność Ł.B. Uwadze Sądu nie umknął także fakt, że obwiniony nie tylko posiadał i przewoził niebezpieczny przedmiot, kierując się na stadion, ale i również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Ustalając wysokość kary grzywny, Sąd miał na uwadze sytuację majątkową i możliwości zarobkowe obwinionego, który deklarował dochody w wysokości około 1000 złotych miesięcznie. Nadmienić wypada, że kwota 3.000 złotych stanowi dolną granicę grzywny za wykroczenie z art. 50a § 1a k.w.

Kierując się dyspozycją art. 50a § 2 k.w., Sąd orzekł obligatoryjny przepadek maczety długości 40 cm z rękojeścią koloru czarnego w czarnym pokrowcu – opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr NAP- (...) – zdeponowanego w biurze dowodów rzeczowych Sądu Rejonowego w N. , pod nr Drz 76/18 - poprzez zniszczenie.

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.o.w. i art. 121 § 2 k.p.s.o.w. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223), Sąd zasądził od obwinionego, na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków oraz zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej.